

**Katarzyna
Kolendo-Korczak**
Instytut Sztuki
Polskiej Akademii Nauk,
Warszawa

**RELACJE RZYMSKICH
KATOLIKÓW I UNITÓW
NA ZIEMIACH WSCHODNICH
DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ
W ŚWIETLE INWENTARZY
KOŚCIELNYCH***

Unia brzeska – proklamowana na synodzie w Brześciu w październiku 1596 r. i uznana przez Zygmunta III w uniwersale z grudnia tegoż roku – miała zarówno swoich licznych zwolenników, jak i przeciwników. Jednocześnie w Brześciu obradował drugi synod o charakterze antyunijnym, który zaproteutował przeciw unii, wyklął przyjmujących ją biskupów, a także wzywał wiernych do nieposłuszeństwa wobec nich. W ten sposób zapoczątkowany został rozłam na dwa Kościoły wschodnie w Rzeczypospolitej – unicki i prawosławny. Co istotne, podział ten miał charakter nie tylko religijny, ale również polityczny, narodowościowy, społeczny i kulturalny¹, zbliżenie Kościoła katolickiego i unickiego zwiększyło bowiem z biegiem czasu istniejącą już wcześniej tendencję do odchodzenia od prawosławia magnaterii i szlachty. Często obrządek unicki stanowił tu swoisty „etap pośredni” w przechodzeniu na religię rzymskokatolicką. Przyjęcie religii katolickiej wiązało się z całkowitą polonizacją magnaterii i szlachty. W ten sposób oba obrządki wschodnie stały się stopniowo Kościołami chłopskimi².

* Artykuł został napisany przy wykorzystaniu materiałów pozyskanych podczas kwerend archiwalnych i inwentaryzacji na Litwie i Białorusi wykonanej w ramach projektu nr 11H11015880 finansowanego w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2011–2013.

¹ J. Maroszek, *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia 1596–1996*, Białystok 1996, s. 13; B. Kumor, *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*, [w:] *Unia brzeska. Geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Łużny, F. Ziejka, A. Kępiński, Kraków 1994, s. 26–41.

² H. Dylągowa, *Unia brzeska – pojednanie czy podział?*, [w:] *Unia brzeska. Geneza, dzieje i konsekwencje...*, s. 37–38.

Zbliżenie z Kościołem katolickim spowodowało także szybko następującą latynizację Kościoła unickiego. Duży wpływ odegrała tu hierarchia duchowna – biskupi często kończyli szkoły łacińskie, a nawet studiowali w Rzymie. Drugim czynnikiem był zakon bazylianów, którego członkowie w większości pochodzili z rodzin szlacheckich, często wręcz katolickich. Owa latynizacja obejmowała wszystkie aspekty – od liturgii i obrzędów religijnych, poprzez strukturę organizacyjną Kościoła unickiego, aż po architekturę i wyposażenie kościołów, które w wieku XVIII bardziej przypominały kościoły katolickie niż cerkwie prawosławne. Na terenach zamieszkiwanych przez ludność wyznającą oba obrządki bardzo często praktykowano wspólne obchodzenie kościelnych świąt łacińskich (np. Bożego Ciała) i unickich (np. św. Jozafata). Sprzyjała temu unifikacja poprzez latynizację liturgii i obrzędów, np. do cerkwi unickiej wprowadzono różaniec, w czasie nabożeństw grę na organach, klęknięcie i dzwonki. Taka latynizacja liturgii wiązała się ze zmianą wyposażenia upodabniającą cerkwie do kościołów katolickich – ołtarze (czasem brak ikonostasu), konfesjonały, ławki, chóry muzyczne w prospektami organowymi³. Ta latynizacja wiązała się z polonizacją, jak bowiem wspomniano, duchowieństwo unickie, szczególnie wyższego szczebla, kształciło się w polskich szkołach (ruskich zwyczajnie było mało), stąd od XVIII w. często język polski stawał się językiem liturgii. Interesującym jest fakt, iż polski stał się też językiem urzędowym w kościele unickim. Odmowną rolę odegrał tu synod biskupów unickich w Zamościu w 1720 r., który uporządkował sprawy liturgiczne i organizacyjne w duchu silniejszego połączenia Cerkwi unickiej z katolicyzmem, a to za sprawą inicjatora tego synodu – bp. Leona Kiszki – gorącego rzecznika zbliżenia, a nawet upodobnienia Cerkwi unickiej z Kościołem katolickim⁴.

Należy tu również podkreślić, że sanktuaria rzymskokatolickie były miejscem kultu dla obu wyznań. Do cudownych obrazów w Kodniu, Leśnej Podlaskiej, Różanymstoku na Podlasiu⁵, a także Budślawiu⁶ pielgrzymowali masowo unicy, którzy otrzymywali tam posługę duszpasterską i sakramenty według swojego obrządku.

³ H. Dylągowa, *Unia brzeska...*, s. 48; J. Maroszek, *Dziedzictwo unii...*, s. 13–14.

⁴ J. Maroszek, *Dziedzictwo unii...*, s. 15.

⁵ Ibidem, s. 21; M. Kałamajska-Saeed, *Stan zachowania cudownych obrazów Matki Boskiej z terenu dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Zabytki sztuki polskiej na dawnych kresach wschodnich. Materiały z konferencji „Dzień dzisiejszy dawnej sztuki polskiej na Wschodzie”*, Warszawa, 12 grudnia 1994 r., Warszawa 1997, s. 54.

⁶ J. Kurczewski, *Stan kościołów parafialnych w Diecezji Wileńskiej po najściu nieprzyjacielskim 1655–1661*, „Litwa i Ruś” 1912, z. 2, s. 119–203.

Na terenach wschodnich Rzeczypospolitej do unii w początkach XVII w. przystąpiły liczne parafie prawosławne, a stopniowo – w przeciągu wieków XVII i XVIII – miały miejsce fundacje kolejnych cerkwi unickich. Interesujące są jednak przypadki, kiedy na niektórych terenach, mimo dużej liczby ludności unickiej, nie istniały cerkwie, a nabożeństwa w obrządku unickim odprawiano w kościołach rzymskokatolickich. Na terenach mieszanych wyznaniowo częste stawało się współużytkowanie kościołów czy też uczestniczenie przez wiernych w nabożeństwach w świątyni bliższej miejscu zamieszkania, niezależnie od tego, czy była ona cerkwią unicką czy kościołem katolickim. W literaturze naukowej podejmowano niejednokrotnie problem latynizacji i okcydentalizacji cerkwi unickich⁷ – zarówno ich architektury, jak też wyposażenia – dlatego w niniejszym tekście nie będzie o nich mowy. Naświetlone zostaną natomiast wypadki użytkowania kościołów katolickich przez wiernych i kapłanów unickich.

Silna latynizacja i związana z nią polonizacja Kościoła unickiego powodowała wrogi stosunek władz rosyjskich do tego obrządku. W początkach XIX w. pojawiły się postulaty oczyszczenia liturgii z naleciałości łacińskich i polskich. Ostateczną likwidację unii poprzedzały działania podjęte już w 1834 r. przez bp. Józefa Siemaszkę. Zarówno w liturgii, jak i wyposażeniu cerkwi unickich wprowadzone zostały zmiany mające upodobnić je do prawosławnych. Rozpoczęto też akcję wstawiania finansowanych przez władze rosyjskie ikonostasów, a w 1836 r. wycofano z użycia monstrancje. Znana jest relacja bazylianina ks. Jonasza Sołtanowskiego z tego właśnie roku mówiąca, iż z polecenia bp. Siemaszki zabierano monstrancje i inne naczynia liturgiczne, które następnie przetapiano⁸.

Ostatecznie w Rosji unia została zlikwidowana w 1839 r. – unicy zostali przymusowo wcieleni do Cerkwi prawosławnej, ich świątynie zamieniono na prawosławne, a znajdujące się w nich wyposażenie usunięto (miało to oczywiście ścisły związek z polityką rusyfikacyjną władz zaborczych). W Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie znajduje się m.in.

⁷ J. Kowalczyk, *Latynizacja i okcydentalizacja architektury greckokatolickiej w XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1980, nr 3–4, s. 347–362; P. Krasny, *Architektura cerkiewna na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej 1596–1914*, Kraków 2003; idem, *Monumentalna architektura „Kościoła chłopskiego”. O prawnych, społecznych i ekonomicznych przyczynach okcydentalizacji architektury cerkiewnej w Europie Środkowej w okresie baroku*, „Barok. Historia–Literatura–Sztuka”, 1996, t. 3, nr 2; A. Kułak, *Ołtarz czy ikonostas? O wyposażeniu podlaskich cerkwi na początku XVIII wieku*, [w:] *Śladami unii brzeskiej*, Lublin–Supraśl 2010, s. 577–586.

⁸ J. Maroszek, *Dziedzictwo unii...*, s. 24–25; J. Sołtanowski, *Pamiętnik. Pielgrzymka na ziemskim padole, wzdychanie i dążenie do Ojczyzny wiecznej niebieskiej, droga cierniowa w nadziei wiecznej szczęśliwości*, [w:] E. Heleniusz [E.A. Iwanowski], *Wspomnienia polskich czasów dawnych i późniejszych*, Lwów 1894, s. 213.

interesujący zbiór dokumentów z 1838 r. zawierający korespondencję proboszczów unickich dotyczącą wydanego przez bp. Siemaszkę polecenia usuwania organów z cerkwi, a także przetapiania naczyń liturgicznych⁹. Z kolei w grodzieńskim archiwum historycznym przechowywane są dokumenty dotyczące realizacji rozporządzenia gubernatora grodzieńskiego z 1865 r., wydanego na wniosek metropolity Siemaszki o niszczeniu łańciskich przedstawień znajdujących się w cerkwiach pounickich¹⁰.

Na ziemiach Królestwa Polskiego unia przetrwała do roku 1875, jednak wcześniej podejmowano próby jak najsilniejszego zbliżenia do prawosławia. Przykłady takich działań znane są np. z okresu po powstaniu styczniowym, czyli jeszcze przed kasatą unii, kiedy to lojalni wobec władz Józef Wójcicki (1866–1868) i Michał Kuźmierski (1866–1871) – pełniący w tym czasie funkcję biskupów chełmskich – wydali stopniowy nakaz zmiany wystroju cerkwi i zniesienia naleciałości zachodnich w nabożeństwach. Wówczas też miały miejsce liczne remonty cerkwi. Prace te, finansowane przez władze carskie, następowały w momencie, gdy przesądzona była kwestia kasaty unii, a remontowane budynki miały wkrótce zasilić majątek Cerkwi prawosławnej. W 1870 r. polecono księżom katolickim usunięcie z kościołów wszelkich pamiątek po unitach – to właśnie sprawiło, że unickie szaty i naczynia liturgiczne prawie się nie zachowały i znane są jedynie z opisów inwentarzowych.

Jak wspomniano, wiernymi obrządku unickiego byli głównie chłopci, zaś szlachecy właściciele majątków wybierali w zdecydowanej większości wiarę rzymskokatolicką. W dokumentach archiwalnych znajdujemy nierzadko opisy sytuacji, kiedy fundatorzy świątyń czy kolatorzy parafii katolickich uposażali dla swoich poddanych obrządku unickiego kapłanów unickich pełniących często funkcję wikariuszy. Fundatorzy ci – obok paramentów czy szat do sprawowania liturgii katolickiej – sprawiali również w wielu przypadkach komplet do użytku kapłanów unickich odprawiających w danej świątyni regularne nabożeństwa.

⁹ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (LVIA) 605-1-2485, 1838 r. – korespondencja dotycząca wypełniania poleceń bp. Józefa Siemaszki z roku 1836 o usuwaniu z cerkwi unickich organów – duża część tej korespondencji opisuje problemy proboszczów związane ze zbytem usuwanych z cerkwi organów, gdyż po niedawnej kasacie zakonów i związanym z nią zamknięciu licznych kościołów klasztornych podaż instrumentów znacznie przewyższa popyt. W tym zbiorze znajduje się również list Tadeusza Domeyki, w którym protestuje przeciw niszczeniu wyposażenia m.in. monstrancji i organów z cerkwi w Sitcach, której jest kolatorem; *Ibidem*, k. 100.

¹⁰ Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie (NGAB) 1-34-3341, 1865 r. Rozporządzenie gubernatora grodzieńskiego na wniosek metropolity Józefa Siemaszki, aby wszystkie przedstawienia religijne o charakterze łańciskim znajdujące się w cerkwiach pounickich były po cichu niszczone.

Interesująca sytuacja miała miejsce w Połoneczce (dawne woj. mińskie), gdzie znajdował się drewniany kościół rzymskokatolicki, konsekrowany w 1759 r., a w końcu wieku XVIII uposażony przez księcia Macieja Radziwiłła i jego żonę Elżbietę z Chodkiewiczów. Oprócz licznych naczyń i szat liturgicznych sprawiono tu również paramenta unickie, gdyż kościół miał służyć obu obrządkom. W opisie inwentarzowym z 1802 r. podana jest istotna informacja, iż katolicki proboszcz miał wikariusza unitę, który odprawiał w kościele nabożeństwa dla unitów. Wzmiankowany jest komplet szat liturgicznych – pięć *ornatów ruskich*, sporządzonych *nota bene* z identycznych tkanin co aparaty katolickie. Najbardziej interesujący wydaje się jednak fakt, że pośród naczyń liturgicznych wymieniony jest *melchizedech uniatski*¹¹, co wskazuje, iż znajdująca się w świątyni monstrancja służyła do użytku obu rytom (należy tu przypomnieć, że w liturgii unickiej do Eucharystii używany jest kawałek chleba – prosfory, w związku z czym melchizedech monstrancji musi mieć inny kształt). Wspomniane *ornaty ruskie* wymieniane są w kolejnych aktach wizytacji z 1820 i 1830 r.¹², natomiast informacja o wikarym unicie i dodatkowym melchizedechu pojawia się tylko raz. Niestety, zarówno monstrancja, jak i szaty nie zachowały się.

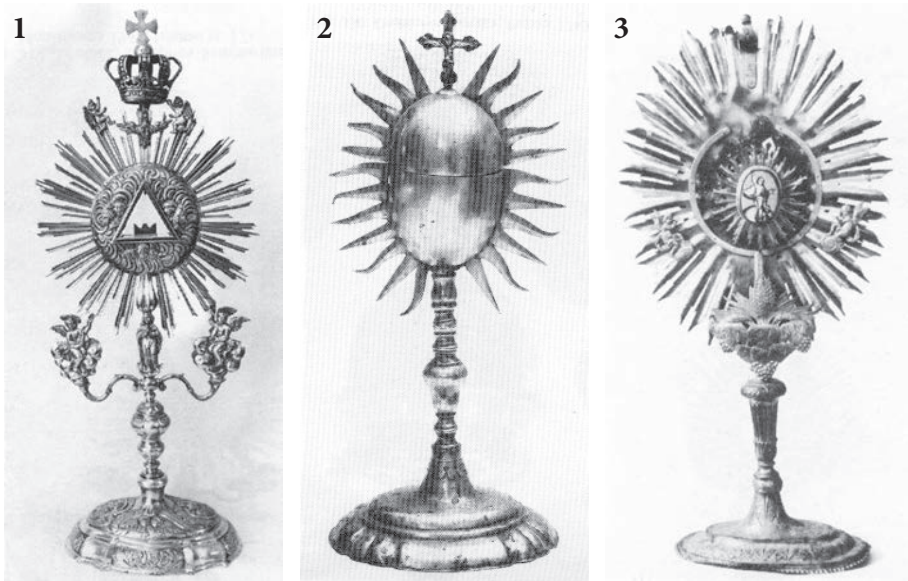
Ze wspomnianych już względów monstrancje unickie są niesłychanie rzadkie. Interesująca, bo unikalna, przechowywana jest w kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Mielniku, powiat drohiczyński. Pochodzi ona z miejscowej cerkwi z 3. ćwierci XVIII w. Jest rokokowa, z trójkątnym reservaculum i melchizedechem o charakterystycznym kształcie z dwoma wgłębieniami na prosofę [il. 1]. W cerkwi w Mielniku znajduje się również owoidalna, otoczona promienistą glorią puszka¹³ – unikalny przykład naczynia liturgicznego, które do użytku w Cerkwi unickiej wprowadził synod z 1720 r. [il. 2]. Forma tych naczyń (poza kształtem melchizedecha) nie różni się od używanych w Kościele katolickim. Autorka tego odkrycia, Maria Kałamajska-Saeed, pisze we wstępie do tomu *Katalogu zabytków...*, że monstrancja z Mielnika ma bardzo zbliżoną formę do monstrancji z katolickiego kościoła w Ostrożanach¹⁴.

¹¹ Archiwum parafialne w Iszkołdzi, *Inwentarz kościoła parafialnego połoneckiego dnia 2 grudnia roku 1802 sporządzony*, k. 3, 5v.

¹² LVIA 694-1-377, *Wizyta całego funduszu kościoła Połoneckiego diecezji wileńskiej gubernii grodzieńskiej, powiatu y dekanatu nowogródzkiego z rok 1820...*, k. 378; NGAB Mińsk, 1781-27-592 *Wizyta kościoła parafialnego połoneckiego w Gubernii Grodzieńskiej, powiecie nowogródzkim, w miasteczku Połoneczce w dekanacie nowogródzkim przez naznaczonego wizytatora z rządu dycezyjnego wileńskiego za rok 1830 odprawiona*, k. 83v-84.

¹³ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. XII *Województwo białostockie*, z. 1: *Siemiatycze, Drohiczyń i okolice*, opr. M. Kałamajska-Saeed, Warszawa 1996, s. XXV i 36, il. 333.

¹⁴ *Ibidem*, s. XXV i 36, il. 309.



- Il. 1. Monstrancja unicka, 3. ćwierć XVIII w., Mielnik, pow. Drohiczyn, kościół par. Fot. wg KZSP, t. XII, z. 1, il. 309.
- Il. 2. Puszka unicka, XVIII w., Mielnik, pow. Drohiczyn, cerkiew par. Fot. wg KZSP, t. XII, z. 1, il. 333.
- Il. 3. Monstrancja unicka (?), 1. ćwierć XIX w., Czarna Cerkiewna, pow. Drohiczyn, cerkiew par. Fot. wg KZSP, t. XII, z. 1, il. 310.

Druga, zapewne unicka, monstrancja zachowała się w cerkwi w Czarnej Cerkiewnej (pow. Drohiczyn) – ta ma jednak wstawioną w miejscu reservaculum plakietę z przedstawieniem Chrystusa Zmartwychwstałego¹⁵ [il. 3].

Unickie szaty i sprzęty liturgiczne znajdowały się również w zbudowanym w latach 80. XVIII w., obecnie zdewastowanym, użytkowanym przez kolchoz, kościele Bonifratrów pw. św. Jana Nepomucena w Wysokiem Litewskim. Inwentarze świątyni i klasztoru notowały komplet szat i sprzętów liturgicznych obrządku wschodniego, co świadczy, że bonifratrzy zapewniali posługę duszpasterską również w rycie unickim. Akt wizytacji kościoła i klasztoru z roku 1830 wymienia szaty liturgiczne – określone jako *ritus graeci* – oraz naczynia: łyżeczka *próby 12tej do komunii unickiej*, *puszka cynowa dla konserwy komunii Ritus Uniti*, a także mszał i ewangelia *Ritus Uniti*¹⁶.

¹⁵ Ibidem, s. XXV i 2, il. 310.

¹⁶ LVIA, 694-1-3645, *Wizyta całego funduszu konwentu Braci Miłosierdzia Dyecezyi Wileńskiej Gubernii Grodzieńskiej, powiatu i dekanatu brzeskiego przez naznaczonego wizytatora z rządu dyecezyalnego wileńskiego za rok 1830 odprawiona*, k. 195 i 196v.-197. Za udostępnienie wypisów dziękuję dr. Zbigniewowi Michalczykowi.

Kolejnym przykładem jest Bereza Kartuska, gdzie zakonnicy odprawiali również nabożeństwa unickie. Akt wizytacji kościoła i klasztoru z roku 1820 wymienia sześć¹⁷, zaś z 1830 r. aż siedem ornatów unickich pozostających w wyposażeniu zakrystii¹⁸. W kościele klasztornym odbywały się również unickie pogrzeby – znane są nazwiska dwóch szlacheckich benefaktorów kościoła wyznania unickiego, Michała Galińskiego i Adama Byszpinka (Bisping), którzy zostali pochowani w krypcie kościoła odpowiednio w 1741 i 1745 r.¹⁹

Interesująco wyglądała sytuacja we wsi Ochów (dawne woj. brzesko-litewskie), gdzie parafia unicka prowadzona była przez franciszkanów. Drewniany kościół (obecnie cerkiew prawosławna) wzniesiony został w 1758 r. z inicjatywy franciszkanów z konwentu pińskiego i oddany w użytkowanie unitom. Ci ostatni zarządzali nim do 1798 r., kiedy to przejęli go franciszkanie, jednak i wówczas cały czas był przez unitów współużytkowany. Po kasacie zakonu franciszkanów kościół stał się filią parafii pińskiej. Co ciekawe, wyposażenie kościoła było całkowicie katolickie – w roku 1829 odnotowano ołtarz główny *częściowo na optykę, częściowo snycerski* oraz dwa boczne²⁰ – i takie pozostało do przejęcia świątyni na cerkiew prawosławną w 1864 r. Interesujący jest zachowany do dziś, pochodzący z początku XVIII w., barokowy unicki obraz Matki Boskiej w srebrnej repusowanej sukience, z napisami w języku starocerkiewno-słowiańskim, wymieniany przez ks. Edwarda Nowakowskiego jako cudowny²¹. Obecność tego obrazu stała się pretekstem do zamknięcia kościoła przez władze rosyjskie w 1864 r. W tymże roku naczelnik wojenny powiatu pińskiego doniósł gubernatorowi mińskiemu, a ten powtórzył w odezwie generałowi gubernatorowi wileńskiemu, że we wspomnianym kościele znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej, który – zgodnie z dawnym podaniem poświadczonym przez słowiańskie napisy – należał do prawosławnych i został im przez franciszkanów odebrany. Na tej podstawie generał gubernator polecił kościół wraz z *obrazem prawosławnym* oddać duchowieństwu

¹⁷ LVIA 694-1-3675, *Wizyta funduszu kartuzji bereskiej w diecezji wileńskiej, guberni grodzieńskiej, powiatu i dekanatu prużańskiego, prowincji zakonnej czyli kongregacji benedyktyńsko-cysterszeńsko-kartuzjańskiej, za rok 1820 (...) sporządzona*, k. 120v. *Ornaty ritus graeci*.

¹⁸ LVIA 694-1-3774, *Wizyta kościoła i klasztoru w guberni grodzieńskiej w powiecie i dekanacie prużańskim położonego o wiorstę od miasteczka Berezy przez naznaczonego z rządu diecezjalnego wileńskiego za rok 1830 odprawiona*.

¹⁹ Biblioteka Kórnicka PAN, *Saeculum Cartusiae Berezane (...) a fratre Francisco Pasieka conscripta*, k. 50r.–v. Za udostępnienie wypisów dziękuję dr Dorocie Piramidowicz.

²⁰ Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku, 1781-27-452, k. 9r.–10r.

²¹ E. Nowakowski [X. Wacław z Sulgustowa], *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej. Wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne*, Kraków 1902, s. 476.



Il. 4. Ochów, cerkiew par., dawny kościół parafialny. Obraz *Matka Boska z Dzieciątkiem*, pocz. XVIII w. Fot. D. Piramidowicz.

prawosławnemu, pozostałe zaś sprzęty przekazać najbliższemu kościołowi katolickiemu²².

W Wołczynie z kolei dzięki hojności Stanisława Poniatowskiego zbudowano w 1728 r. drewnianą cerkiew unicką. Wzniesiono ją z materiału przygotowanego na budowę kościoła, który pierwotnie miał być drewniany, jednak po interwencji władz duchownych wzniesiony został jako kościół murowany (uznano, że po wybudowaniu okazałego pałacu w Wołczynie nie przystoi, żeby kościół był drewniany)²³. Kiedy cerkiew spłonęła podczas wojen napoleońskich, ok. 1812 r., nabożeństwa unickie odprawiano w kościele – w aktach wizytacji z 1828 r. napisano, że *pierwszą poranną mszę niedzielną* w kościele odprawiał zawsze paroch unicki, bo cerkiew zgorzała od lat kilkunastu²⁴.

Na wzór wołczyńskiego kościoła miała być zbudowana kaplica dworska w Jabłonowie, ufundowana jako kaplica unicka pw. Trójcy Przenajświętszej towarzysząca utworzonej tu w 1750 r. misji bazylikańskiej prowincji litewskiej. Dla trzech zakonników-kapłanów²⁵ założył ją w swych dobrach i opatrzył Józef Aleksander Jabłonowski. Choć z informacji kościelnych dotyczących parafii w Łunnej, na której terenie znajdowała się kaplica, wynika, że nie została ona nigdy poświęcona²⁶, należy sądzić, że od swych początków służyła dwóm obrządkom: grecko- i rzymskokatolickiemu, jako że – mimo obecności misji bazylikańskiej w Jabłonowie – pełniła ona zapewne jednocześnie funkcję kaplicy dworskiej.

Powiązania jabłonowskiej misji bazylikańskiej z parafią w Łunnej musiały być od początku silne. W 1782 r. proboszcz tej ostatniej zapisał, że bazylianie *głoszą niedzielne nauki dla swoich parafian*, a także: *gwałtownie nie wdzierają się fundacji parafialnej i nie łamią praw plebańskich, za uproszeniem zaś J. Ks. plebana ochoczo przykładają się do prac parafialnych*²⁷. Co najmniej od lat 1785–1786 bazylianie z Jabłonowa obsługiwali też samą parafię łunneńską, kilkakrotnie pełniąc funkcję proboszczów. Kwestionariusz wspomnianego łunneńskiego kościoła parafialnego z roku 1933 odnotował – na podstawie

²² P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. II: *Dawna Litwa i Białoruś*, cz. 2, t. 4, Sandomierz 1938, s. 155–156 i 171–172. Za informację dziękuję dr. Marcinowi Zglińskiemu.

²³ LVIA 694-1-3979, k. 5, *status novus ecclesiae parochialis Wolczynensis*.

²⁴ LVIA 694-1-642, k. 103v. Za udostępnienie wypisów dziękuję dr Annie Oleńskiej.

²⁵ A. Betlej, *Sibi, Deo, Posteritati. Jabłonowscy a sztuka w XVIII wieku*, Kraków 2010, s. 192, 275; *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, t. 1, red. L. Bienkowski, J. Kłoczowski, Z. Sułkowski, Lublin 1972, s. 289, wg ANV Arch. Nuncjatury Warszawskiej w Bibl. Wat., vol. 110, k. 15.

²⁶ LVIA 694-5-2323, k. 52r., Kwestionariusz kościoła parafialnego w Łunnej, 1933.

²⁷ LVIA 604-1-9293, Wizytacja kościoła parafialnego w Łunnej, 1782, k. 3.

zachowanego w archiwum kościelnym wykazu proboszczów – nazwiska trzech zakonników²⁸. Być może po kasacie klasztorów bazylikańskich prowincji litewskiej w roku 1796²⁹ kaplica została przyłączona do wspomnianej parafii katolickiej³⁰.

Monumentalny kościół Jezuitów w Pińsku po kasacie zakonu w 1784 r. został przekazany przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego na katedrę unicką³¹. Zachowany jest dokument z 1786 r., w którym dokładnie opisano podział i zobowiązania obu stron – z jednej biskupa unickiego pińskiego i turowskiego Joachima Horbackiego, z drugiej zaś Komisji Edukacji Narodowej reprezentowanej przez ks. Wincentego Trefflera. Wynika z niego, że świątynia wraz z całym wyposażeniem oddana została w użytkowanie unitom, z zastrzeżeniem, że kościół – razem z zakrystią – ma być użyczany na nabożeństwa dla studentów. Biskup zobowiązywał się do utrzymywania kościoła i budynku kolegium w należyтым porządku i dokonywania niezbędnych remontów. Miał ponadto dawać mieszkanie i utrzymanie czterem ubogim uczniom ze *szlachty pińskiej*³². Wspomnieć tu należy, iż w krypcie pińskiej świątyni złożone było ciało bł. Andrzeja Boboli, do którego przybywały liczne rzesze wiernych – unicy podtrzymywali kult błogosławionego, a bp Horbacki sfinansował nową trumnę³³. Pozostałe zabudowania, w tym okazały gmach kolegium, miały być podzielone – część dano w użytkowanie biskupowi, część szkole – do dokumentu dołączony jest plan z zaznaczonym wyraźnie podziałem³⁴.

²⁸ W latach 1785–1786 parafię obsługiwał ks. Stefan Rylewicz, a następnie Leon Koncewicz, kapelan jabłonowski, 1801; ks. Jan Soroka – administrator 1841–1853 (LVIA 694-5-2323, k. 52–56r., Kwestionariusz kościoła parafialnego w Łunnej, 1933, 55v.–56r.).

²⁹ Nie została jednak jeszcze odnotowana w inwentarzu kościoła parafialnego w Łunnej z 1796 r. jako jej podległa (VUB 57-B53-688, Inwentarz kościoła parafialnego w Łunnej, 1796).

³⁰ NGAB Grodno, 886-1-201, k. 149, raporty o stanie kościołów (dekanat grodzieński), 1869; następnie: NGAB Grodno, 886-1-247, Wiadomość o stanie kaplic w Czerlonie i Jabłonowie, 1874; LVIA 604-1-9318, k. 2, Wizytacja kościoła parafialnego pw. św. Anny w Łunnej, 1895. Informację tę podają również: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. V, Warszawa 1884, s. 830; W. Sułkowski, *Kartka z dziejów kościoła katolickiego w Polsce rosyjskiej*, t. 2, *Biskupstwo wileńskie*, Kraków 1889, s. 299; Kurczewski, *Stan kościołów...*, s. 226; *Catalogus ecclesiarum et cleri Archidieocesis Vilnensis pro Anno Domini 1939*, Vilnae 1939, s. 78.

³¹ J. Popłatek, *Błogosławiony Andrzej Bobola Towarzystwo Jezusowego. Życie-męczeństwo-kult*, Kraków 1936, s. 218.

³² Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (MAB), 151-454, *Punkta Umowne w Zamiarze Ustąpienia Kościoła y Części Collegium Po Jezuickiego w Pińsku JW. JX Joachimowi Horbackiemu, Biskupowi Pińskiemu y Turowskiemu, ułożone między Tymże JW. Biskupem, y JX. Trefflerem Delegowanym od Prześwietney Kommissyi Edukacyi Narodowej, Wydziału Poleskiego Extraordinarynym Wizytatorem, a do tego Dzieła w szczególności od Tęże Prześwietney Kommissyi umowianym. Dnia 28. Maja 1786. Roku*, k. 8–8v.

³³ J. Popłatek, *Błogosławiony Andrzej Bobola...*, s. 218.

³⁴ MAB, 151-454, *Punkta Umowne...*, k. 8–8v. Za udostępnienie wypisów dziękuję dr. Zbigniewowi Michalczykowi.

W posiadaniu unitów kościół pozostawał niedługo, bo już w 1799 r. zamieniono go na cerkiew prawosławną Narodzenia Najświętszej Bogurodzicy, a w byłym kolegium ulokowano męski monaster Bożego Objawienia³⁵. Obecnie kościół nie istnieje, został wysadzony w powietrze przez władze radzieckie w latach 60. XX w.

Inna sytuacja miała miejsce już pod zaborami, po kasacie zakonów, kiedy kościoły poklasztorne oddawane były przez władze rosyjskie w użytkowanie unitom, a potem bardzo szybko odbierane i przekazywane prawosławnym. I tak w Wistyczach po kasacie zakonu cystersów (w 1832 r.) okazały murowany kościół z połowy XVIII w. został w 1834 r. przekazany władzom duchownym grecko-unickim, a już w 1840 r. hierarchii prawosławnej³⁶. Z kolei w Janowie Podlaskim oddanie kościoła poddominikańskiego unitom przez władze rosyjskie było tylko sprytnym wybiegiem. Kiedy unicy wynieśli sprzęty z drewnianej cerkwi, zamknięto ją i budynek sprzedano na drewno, a wyposażenie skonfiskowano. W kościele poddominikańskim pozwolono umieścić jedynie ikonostas i wkrótce zamieniono cerkiew na prawosławną³⁷.

Przekazywanie świątyń po skasowanych zgromadzeniach zakonnych unitom, mimo że zwykle okazywało się tylko wybiegiem przed oddaniem ich hierarchii prawosławnej, było bardzo pozytywnie przyjmowane przez katolików. Świadczyć o tym może interesująca sytuacja, jaka miała miejsce w Łopienicy (woj. nowogródzkie), gdzie po kasacie zakonu franciszkanów w 1832 r. zamknięto murowany barokowy kościół z 2. poł. XVIII w. Ówczesny właściciel majątku i kolator, Jan Bułharyn, wielokrotnie odwoływał się do biskupa wileńskiego, a także do władz świeckich, prosząc o przekazanie kościoła katolickiemu duchowieństwu świeckiemu. Kiedy te prośby nie przyniosły skutku, wnioskował o przeznaczenie kościoła na cerkiew unicką. Na to ostatnie otrzymał nawet zgodę gubernatora wileńskiego, jednak zapewne nigdy plan ten nie został zrealizowany. Kościół pozostał zamknięty, a następnie przekazany Cerkwi prawosławnej³⁸.

Wspomniane w niniejszym tekście przykłady współużytkowania świątyń rzymskokatolickich przez wiernych wyznania unickiego są dowodem

³⁵ A. Kułagin, *Katolickija chramy Bielarusi*, Mińsk 2008, s. 292; Z. Michalczyk, *Kazimierz Antoszewski i grupa barokowo-klasycystycznych malowideł ściennych na terenie Wielkiego Ks. Lit.*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2011, nr 3–4, s. 490.

³⁶ Archiwum Akt Nowych, 14-836, *Rewindykacja kościoła pocysterskiego w Wistyczach, 1934–1938*, s. 66; Za udostępnienie wypisów dziękuję dr. Marcinowi Zglińskiemu.

³⁷ J. Maroszek, *Dziedzictwo unii...*, s. 34–35; J. Pruszkowski, *Janów Biskupi czyli Podlaski*, Kraków 1897, s. 331–332.

³⁸ LVIA, 604-1-9270, Przekazanie wyposażenia kościoła w Łopienicy 1832, k. 4r., List Jana Bułharyna do gubernatora wileńskiego z 28 IV 1833.

przyjaznego współistnienia obu tych obrządków. Wzmiankowane naczynia i szaty liturgiczne uległy prawie całkowitemu unicestwieniu zarówno na skutek świadomej polityki władz zaborczych, jak i jako przedmioty najmniej trwałe, znane są więc niemal wyłącznie z opisów inwentarzowych. Nie zmienia to jednak faktu, że stanowią wyjątkowo ciekawy element kultury materialnej i zasługują na szczególne zainteresowanie.

Summary

The relationships of the Roman Catholics and Uniates on Eastern territories of the Old Polish Commonwealth in light of the church inventories

The Union of Brest, proclaimed at the Council of Brest in October 1596, was the beginning of the division of two Eastern Churches in the Old Polish Commonwealth, the Uniate and the Orthodox Church. The important fact is that this division was not only religious, but also political, nationalistic, social, and cultural. At the same time the two rites, the Roman Catholic and Greek Catholic Church, existing in the Old Polish Commonwealth from the time of the Union of Brest in 1596, drew near over time. This bringing together resulted in a fast Romanization of the Uniate Church, which included all aspects, from the liturgy and religious rites, through the organizational structure of the Uniate Church, to the architecture and furnishings of churches, which in the 18th century were more like Christian churches than Orthodox churches. It should also be noted that the Roman Catholic shrines were places of worship for both religions, and the worshippers received there ministry service and the sacraments according to their rite.

In the early 17th century in the eastern territories of the Old Polish Commonwealth a number of Orthodox parishes joined the Union, and gradually, during the 17th and 18th centuries more Uniate churches were established. Interesting, however, are the cases where in some areas, despite the large number of Uniate residents there were no Orthodox churches, and the service in the Uniate rite was celebrated in Roman Catholic churches. In the areas where there were different religions, churches were commonly shared or the worshippers participated in services in the temple closer to their place of residence, regardless of whether it was the Uniate or the Orthodox Catholic Church. This text presents the cases of using Catholic churches by the Uniate worshippers and priests, often already at the initiative of the founder, who erecting a temple provided in it the priests of both rites, founding for them suitable liturgical vestments and vessels. Due to the fact that strong Romanization of the Uniate Church, and Polonisation associated with this action,

resulted in hostile attitude of the Russian occupation authorities to this rite, even before the final dissolution of the Union, Russian authorities started an action to remove and destroy the Roman Catholic equipment in churches. After the dissolution, Catholic priests were obliged to remove from churches all Uniate relics.

These examples presented in this text concerning common sharing of the Roman Catholic churches by Uniate worshippers prove friendly coexistence of both these rites. The liturgical vessels and vestments mentioned above were almost completely destroyed both as a result of a conscious policy of occupation authorities, and because they were the least durable items. Thus, they are known almost exclusively from inventory descriptions. This does not change the fact that they are an extremely interesting element of material culture and deserve special attention.

Translated by Zbigniew Zabielski